

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 43.

W ŚRODĘ DNIA 29 MAJA 1799.

Z Wiednia d. 22. Marca.

Dla połączania za szczęście, którym podobano się najwyższemu pobłogosławić broni Cesarzkiej, i dla uproszenia nadal jego Boskiej pomocy i wsparcia, wyznaczył J. C. K. Mość trzech dniowe nabożeństwo we wszystkich dziedzicznych krajach, które się tu d. 19 w m. tropolickim kościele przy odśpiewaniu *Tedeum laudamus* zaczęło. Cesarstwo John óbołe udał się z całym dworem o godzinie 11 do kościoła, w towarzystwie W. Xcia Tokanji i jego żony, jako też Arcy Xzga Antoniego i Jana i znajdowali się na tym nabożeństwie. Wówczas tego nabożeństwa postawiony na placu S. Szczepana batalion Spleidiga i zatoczony na wałach armaty dały po trzy razy ognia.

J. C. K. Mość z najłaskawszych swoich względów raczył za dystęgowanie się w różnych okazjach następującym jenerałom, sztabu i niższym offycyom od Włoskiej armii nagrody podawać, jako to: jenerala Jady Malas i jenerala

maiora i kwatermistrza margrabię Chasteller obdarzył W. k. zyzem wojskowym Maryi Teresy, a pułkownika Koesewich od Arcy Xcia Jozefa matym; jeneratowi majorowi Vukalsovich dał nowe uformowany 45ty regiment; pułkownika Budeskuti, od wakującego regimentu Esterhacego piehoty, na jenerala maiora, kapitanów hrabiego Neuperg od głównego sztabu, Kirchnera, od regimentu Mitrowskiego i E. aari od regimentu Arcy Xcia Karola, z umieszczeniem ostatniego przy boku feldmarszałka hrabiego Suwarowa Rumiackoy na majora, nakoniec porucznika Pocarne, od korpusu indziejierow na kapitana podwyższył.

To co Arcy Xzga Karol o działaniach F. M. L. Hotz doniósł, i co już w nadzwyczajnych dodatkach d. 22 i 23 znamiennie zostało, ma związek z doniesieniem F. M. L. Bellegarde, które lubo pierwey wysłane, późniey tu nadeszło. — Posług tego doniesienia, pułkownik i brygadyer Sirauch stanął d. 9 po trudnych nader mar-

szach z swoją brygadą w Chiavenna, gdzie podpułkownik Leloup od przedniej straży generała Vukalsovich pierwej ieszcze był nadszedł. Nieprzyaciel zaczął się ieszcze d. 7 z Chiavenna przez dolinę St. Giacomo ku Splügen cofać; w Chiavenna zostawił 32 armat, któreśmy zabrali. Pułkownik Strauch zmocniony ieszcze 3 lekkiem batalionami i resztą trzeciego batalionu Michała Wallis, pod dowództwem pułkownika Carneville, ścigał nieprzyaciela do Splügen, a pułkownik Xzć Wiktor Rohan poszedł na Bellinzona, dla bronienia mu przeprawy przez górę S. Bernarda. — W marszu z Val Camonica do Morgogon wiele trudności brygada pułkownika Strauch musiała przewyciężyć; przy Piaccą musiała się dwa dni zatrzymać nim odrzucono śnieg, ponieważ żołnierze nie mogli żadną miarą po głębokiem na 15 stop miękkim śniegu maszerować. — Komunikacya głównego korpusu F. M. L. Bellegarde z Chiavenną, została przez te działania na Silvaplana, Malagio i Cassastch przywroconą; uczyniono także rozporządzenie, iż nieprzyaciel przez gory Julien i Albula poty będzie oddziałami drażniony, pokiby uskutecznione już działania F. M. L. Hotze nie nastąpiły, dla których wsparcia F. M. L. Bellegarde wszelkie przygotowania przez górę Albula być poczynił. — Pułkownik Marseille, od regimentu Clerfavyt, przyprowadził z gory Albula 1 sześć funtową, drugą 3 funtową armatę. W Malagio i innych miejscach na drodze do Chiavenna znaleziono także różne nieprzyacielskie zapasy, iako to: proch, karabiny, amunicyjne wozy, &c. a znaczną ich liczbę zepsuł nieprzyaciel w cofaniu się. Pierwszym zamiarem nie-

przyaciela było cofnąć się z Chiavenna przez górę Septim, dla złączenia z generałem Lecourbe w Lenz, lecz wysłane od przedniej straży oddziały z Samada do Malagio i Cassastch zwrociły go i przymusiły do cofania się na Splügen.

Dyrektoryat Francuzki postał dnia 5 t. m. do ciała prawodawczego poselstwo o zamordowaniu kongresowych posłów Bonnier i Roberjeot, w którym przypisuje bez żadnych dowodów dworowi Wiedeńskiemu całą winę tego zdarzenia, usiłując ile możności pobudzić wszystkich Francuzów do zemsty, a dla korzystania z tego wydarzenia! przekłada ciału prawodawczemu iak nagłą jest rzeczą uskutecznić proponowane uzbroienia i skarbowe środki, tak iż ten przypadek posłuży do powiększenia znacznie iego władzy i wymowienia nowych zasiłków pieniężnych.

Z Paryża d. 6. Maia.

Wypis z litu pisanego od obywatela Al-lard Kapitana okrętu Furet i kupca w Kapie pod dniem 19 Lutego.

„Donoszę ci o moim szczęśliwym przybyciu do Kapu na dniu 7 stycznia wraz z zdobyczą zabraną przez nas o mil 600 z tąd. Towary znajdujące się na okręcie zdobytym w dniach 3 sprzedane były, a w dniach potym piętnastu wszystko zapłaconym zostało. Administracya żądała abyśmy zapłacili 12 ½ od sta od zdobyczy podług tutejszego zwyczaju. Pisałem do kommanderującego generała do portu republikantckiego, ten dał mi odpowiedź kłopotliwą, tu kopiią przyłączam. Dobra jest rzeczą, aby handel Francuzki znał sprzyjające iemu zamiary generała Tufsa i. B. i. do wiele znajduie się tu towarów, a uca- le brakuie okrętów do ich wywiezienia.

Kray zupełnie jest spokojnym. Jenerał Toussaint i obywatel Roume dzisiaj tu przybędą, żyją z sobą w zupełney przyjaźni i zgodzie, a zatem wszystko dobrze pojdzie.

Podpisano *Allard*.

Kopia odpowiedzi od jenerała kommanderującego armią w St. Domingo daney obywatelowi Allard, Kupcowi w Kapie, mającemu zlecone interesa okrętu Furet z Nante. W porcie republikantckim dnia 9 Lutego.

" Obywatelu! Odpowiadając na list twoy pisany do mnie pod dniem 31 stycznia, donosząc ci że piszę do zarządzającego departamentem północy, aby jeżeli nie masz ustawy obowiązującej do zapłacenia 12½ od sta, które korsarze i Armatorowie tu zwykli płaćć, okręt Furet z Nante nie był do tego przymuszany; służy on bowiem bez wątpienia bardzo dobrze dobru powszechnemu, gardząc niebezpieczeństwami długiej i przykrey żeglugi, płynąc w posrod ni przyjacielskich okrętów, dla uczynienia zamiany płodów Metropolii na płody kolonii, aby miał jeszcze znajdować zawadę w swojej dobrej woli przez rozrządzenia i prawa, których nie opłacaią w portach morskich rzpltey. Gdy celem prac moich zawsze była pomysłność mego kr. iu, nie przestawałem przeto nigdy zachęcać rolnictwa i handlu, i czynić to będąc, aż do ostatniego momentu meiego politycznego życia. Oby kupcy Francuzcy przekonani o tej prawdzie przybyli podobnie jak ty do St. Domingo, a przykładając się swojej pomysłności doświadczą, że przychodzą, do swoich przyjaciół i braci.

Podpisano *Toussaint Louverture*.

Kopia listu Obyw: Jozefa Vernier zarządzającego, departamentem północy w

St Domingo pisanego z Kapu pod d. 16 Lutego do Obywatela Allard kupca w Kapie.

Uwielbiam cie Obywatelu, że na mocy zaleceń jenerała kommanderującego danych mi wliście pod daiem 9 b. m. pi-sanym nie zapłacisz tylko 5 od sta od płodów zdobyczy okrętu Furet. Pozdrowienie i Braterstwo.

Podpisano *Jozef Verrier*.

Z Konstantynopola d. 10. Kwietnia.

Wiadomo jest, iż na Dywanie dnia 5 t. m. złożonym, uchwalono aby W. Wezyr z wszystkimi w Azji zebrac się mogącymi siłami wyciągnął w pole przeciw Francuzom.

Ferman wydany w tej mierze przez W. Sultana do W. Wezyra, był w następującej treści: Moy W. Wezyrze pełnomocny i nieograniczony Wodzu. Udarowawszy cię naszym naywyższym Cesarskim pozdrowieniem, a przez to podniosłszy okazałość godności twoiej, masz wiedzieć: Niewierni Francuzi którzy Egipt pod swoją władzę podbili, ztowarzyszyli się z wielu nic niewartemi ludzmi, iako to Arabami. Koptami i im podobnemi, a w związku z nimi zawoiowali okolice Gazy i Jafy. Z postępku także tych niewiernych, łatwo poznać można, iż ich złe zamiary dążą do tego, aby Religiją Mahometańską (od czego niech nas ręka Naywyższego broni) zniszczyć z powierzchni ziemi; sądząc z postaci rzeczy, iasno widzieć można, iż chcą rozciągnąć, zdradzieckie ręce swoje aż do dwóch świętych miast Mekki i Medyny, gdzie się wszyscy na prawowierne modlitwy udaią, i które są domem Pro-roka wszystkich ludzi. Gdy ja ciebie nie tylko zawsze pomiędzy sługami moimi

rozrozniam, ale nadto wiem dobrze ile waleczności, gorliwości i wierności w powierzonych tobie wyprawach okazałeś, iako to pod Erzerum, przy Trapezudzie i na granicach Persyi, przeto spodziewam się, iż ty za Boską pomocą w zniszczeniu niewiernych Francuzów, w obaleniu ich władzy, i oddaleniu tey klęski, równie gorliwie postąpisz sobie. W tym celu postanowiłem na radzie przezemnie zebraney, mianować cię najwyższym wodzem; i jest moia najwyższa wola, abyś w osobie swoiey lekko i bez żadnych sprzętów do Syrii udał się. Aga ianczarów z potrzebną liczbą korpusów przyłączy się do ciebie, i wszędzie zbierać będziesz zdatnych do noszenia broni ludzi i z niemi wyruszysz na miejsce sobie przeznaczone. Posłałem ci także Cesarką suknię, to jest futro sobolowe, i osadzony kamieniami niszczący nieprzyjaciela pałasz, abyś futrem mężne twoje okrył barki, a pałaszem silne boki przepasał. — Niech najwyższy tobie i wszystkim poświęcającym się na utrzymanie wiary użyteczną wszelkiego szczęścia i korzyści. Teraz jest czas w którym wszystkimi siłami do obrony religii i wysokiey Partey przykładać się powinniście, gdyż terazniejsze czasy nie mogą z innymi iść w porównanie. Dla czego wszyscy nawzajem niech się łączą i wspierają. Bog łaskawy pomocnik, bo dajby był względny na wszystkich wiernych swoich czcicielow, i tak mnie swiego słabego służyć, iak wszystkich Muzulmanów raszył pocieszyć przez użyżenie wkrótce wielkich zwycięstw. Tego spodziewam się za pomocą Pań Proroków.

Na zebrany Dywanie zasła odmiana w ministerium tutejszym. Reiseffendi został złożonym, a Alip Ezendes urząd jego

zastąpił. Na miejsce Chiaia Beia, Ofsman Effendi jest wybrany. Chiose Chiaja został mianowany podskarbnim przy armii.

Z Paryża d. 10 Maia.

Z powodu zaboystwa posłów naszych przy Rasztadt wydał dyrektoryat odezwę do Francuzkiego ludu, wzywając go do zemsty, a d. 7 wydał adres do wszystkich ludów i rządów Europy donosząc im o tym tragicznym zdarzeniu. — Względem zdrowia Jean Debry czytany bywa w ciebie prawodawczym dziełom telegraficznay. Podług ostatniego, polepsza mu się codzień; rany jego w plecach i ramieniu sporują się, i więcey gorączki nie miewa. — Obywatelka Roberjeot przybyła z Strasburga do Paryża. — Wczoray obchodzły różne części tutejszego miasta pogrzebowy obrządek Roberjeot i Bonnier, gdzie miane były mowy, &c. — W radzie 500 proponowano, aby rękopisma Roberjeot o ekonomice polityczney, które się w ręku jego żony znajdują, kosztem narodu wydrukowane były. Zgodzono się, aby kommissya zdała o tym rapport. Jean Debry jest także w nos cięty. Kommissya do zdania rapportu o zamordowaniu ministrów naszych na kongres, składa się z członków François, Berlier, Badleul, Talot, Boulay Paty i Poulain Grandpré. — Massena odebrał wiadomość o zdarzeniu przy Rasztadt jeszcze d. 1 maia. — Ob. Rozenstiel zostanie się aż do zupełnego udrowienia w Strasburgu.

Wczoray losowały członki dyrektoryatu wiadomym sposobem, który z nich wywdzie d. 1 prairial (20 maia) Los padł na Reubella; raczym wywdzie w przywiezionym dniu z dyrektoryatu. Protokoł

zostł natychmiast ci-łu prawodawczemu przesłany. Reubell wniydzie do rady starszych, do której jest z dwóch departamentów obrany.

Redaktor mieści w sobie następujące doniesienie o Włoskiej armii:

”Ostatnie listy od Włoskiej armii donoszą o postanowieniu jenerała Moreau, obrania sobie takich stanowisk, żeby mógł w nich nieprzyjaciela oczekiwać, i tak okryte były, aby przeznaczone dla niego posiłki mogły do niego przybyć. Wspomniona armia utrzymała swoją chwałę w ostatnich potyczkach 8 floreal (27 kwietnia) Potrzeba jeszcze dodać, iż w celu nawet cofnięcia się za rzekę Tesino, uskuteczniła to poruszenie w postawie zaczepnej na przeciw nieprzyjaciela przenoszącego ją w liczbę, tak iż zabrała mu kilka armat i 2000 jeńców. — Upatrzono poprzedniczo od jenerała Moreau stanowisko, postawiło go w stanie połączenia się z wojskami, które będą mogły być z Neapolu, Rzymu i Florencyi odciągnięte, poki nie będzie w stanie działania zaczepnego. — Rozporządzenia lewego skrzydła w Helwecyi, które się w prawą nieprzyjaciela rozciąga i równiny Medyolanu zajmują, zapewnią nam korzyści z tego nowego stanowiska. — Zresztą takie są przedsięwzięte środki, iż posiłki wszelkiego rodzaju mogą ze wszystkich stron bez zamieszania i w znacznej liczbie przybyć, nadać nam systema zaczepnego i zwrócić znowu do nas zwycięstwo.“

List jenerała Masseny do Dyrektoryatu, z głównej kwatery Zurich d. 14 floreal (3 maja.)

Obywatel Dyrektorowie! Dywizyony jenerał Menard, który w Gryzonach

kommanderuje, donosi mi że go nieprzyjaciel d. 1 maja równo z świtem przemagał siłą w wąwozie Lanquart, przy Luciensteig i Fläsch atakował. Nieprzyjacielska jedna kolonna od 2000 ludzi, która usiłowała zająć z tyłu Luciensteig, maszerowała przez Fläsch. Nieprzyjaciel miał nadzieję, iż potrafi się złączyć z temi wojskami, które miały odebrać wąwóz Lanquart. Nasze wojska cofnęły się przed tą kolumną nazad, i pozwoliły jej aż na wzgorki Mayesfeld postąpić. Tu atakował ją żywo jenerał Chabran na czele 1 batalionu 109 półbrygady, przymusił ją do złożenia broni i całą wniewołą zabrał. Niektóre nasze posterunki przy Lanquart, które dla przemagającej siły cofnąć się musiały, postąpiły znowu wstecz naprzód i ze wszystkich stron nieprzyjaciela wyparto. Zajmujemy wszystkie nasze stanowiska. — Jenerał Menard donosi mi także, Obywatele Dyrektorowie, że jenerał Lecourbe dnia poprzedniczego, 30 kwietnia, we wszystkich punktach na linii swojej atakowany był, że walka zaczęła się o godzinie 3 z rana i dopiero się w wieczor zakończyła. Atak przeciw Czernetz od 5 batalionów przedsięwzięty, był z odwagą od naszych wojsk przyjęty: nieprzyjaciel został odparty, zabrałszy 500 jeńców, między którymi znajduje się 10 officyerów i młody Xiążę de Ligne, major regimentu tego imienia. Atak przeciw Veranka nieposzedł pomyślnie nieprzyjacielowi: 4 razy przypuszczał szturm do naszych szeregów i 4 razy był nazad odparty. Przeszło 2000 zostawił trupa na placu i tyle drugie miał ranionych. Nieprzyjaciel nie mógł tylko przez Scharl naprzód się pomyśleć jednak

udał się do Trasp. Jenerał Lecourbe chwali bardzo waleczność naszych woysk. — D. 30 kwietnia miał z 15,000 nieprzyjacielskiego woyska do czynienia. — W tym samym czasie kiedy nieprzyjaciel tak mocne usiłowania czynił przeciw naszym stanowiskom w Gryzonach i Waltelinie, dawał wzdłuż Renu z armat ognia i poczynił rozporządzenia, które okazywały, iż chciał przeprawić się przez tę rzekę. Po zdrowiecie i szacunek.

Podpisano Mafsenai.

Jeden obywatel proponował wczoraj radzie 500 nowy wynalazek, za pomocą którego, iak on mowi, może być zwycięztwo na naszą stronę przeniesione. Wynalazek ten zasadza się na sposobie, podług którego ieden żołnierz może w minucie 50 razy z karabinu dać ognia. — Odesłano do dyrektoryatu.

Oyciec S. miał po wyjeździe z Turyngu przy Sazą w drodze umrzeć. — Z Strasburga piszą, iż dyrektoryat pošle tam 2 lub 3 pełnomocników, dla kontynuowania negocyacji z stanami, które się do tego skłonnemi okażą.

Nieiaki Nelson, krewny Angielskiego admirała tego imienia, który od kilku lat we Francyi jest zamieszkały i od 4 miesięcy w Templu siedział, został teraz wypuszczony i będzie do niższej Saxonii wyprowadzony. — Ob. Vambeck uczony prawnik, został z Gandawy do Paryża poprowadzony i w Templu osadzony, ponieważ z Angielskim rządem korespondencyą miał utrzymywać. — Jenerał Rey pomimo iego skromności musiał przyjąć stopień jenerała dywizyi.

Sekretarz posta Algierskiego został z Templu wypuszczony, i będzie w mieszka-

niu swoim od dwóch żołnierzy iego kosztem strzeżony. — W Rzymie przedano szacowną drukarnią Propaganda podług metalowej wagi. Konsulat zakupił ten szacowny zabytek.

Z Szwajcaryi d. 4 Maia.

Gazety nasze ogłosiły świeżo następujący wyiątek z różnych urzędowych raportow o wybuchley w małych kantonach insurrekcyi.

Dnia 25 kwietnia postrzeżono buntownicze skupienie w dolinie Reufs; dawniejsza kokarda kantonu Uri czarna z żółtą przypiętą była. Dnia 26 postać buntu groźniejszą się stała. Kommandant tamtejszy Detrey pisał na ow czas do jenerała Nouvion żądając od niego posiłkow. W tymże samym czasie Ob. Voumatt Prefekt w Valdstetten zbliżał się na czele niektórych woysk. W czasie gdy ten dowodzący officyer z swoim sekretarzem przechodzili przez most kamieniami obsypani zostali. Tegoż samego dnia buntownicy przy moście Altorf postawili straż z 8 ludzi, pod kommandą pewnego Ambrożego Ziegler. Odplynienie statkow wstrzymane było, i kilku artylerystow Francuzkich rozbroiono. Nieiaki Wincenty Schmidt był dowodzącą buntu. Od niego wychodziły wszystkie rozkazy tyczące się insurrekcyi. Jeden z iego wysłańcow chciał przeciwnąć na swoją stronę agenta Vilsing w Fiuelen, lecz ten wierny urzędnik ze wzgardą odrzucił czynione mu propozycye i kazał mu powiedzieć, iż iego rozkazow nie słucha. Buntownicy naybardziej zdawali się polegać na niewielkiej liczbie woyska będącego w tamtejszych okolicach, i starali się uprzędzić przybycie posiłkow do armii Francuzkiej. Jak tylko do Lucerny przy-

była wiadomość otey insurrekcyi, nakazano zaraz zaambarkować wiele oddziałów woyska; lecz to spóźnione zostało przez nadzwyczajną nie przytomność statków na których do Altorf miały płynąć. Rząd właścicieli statków przed radę woyskową przypoznać kazał. Dnia 26 Schmidt uwiadomiony, że korpus buntowników do liny Urseren pomykało się, usiłował z nim się połączyć; lecz republikanie przewidzieli jego projekt i stosownych do przeszkodzenia mu środków użyli. O godzinie 3 cholano mały oddział woyska postać do Erisfelden i Attioghansen. Moment ten był okropny: 600 włóścianów rzuciwszy się nań z wściekłością zamordowali go. Ci którzy uniknęli rzezi, cofali się do Fluellen, gdzie w wieczor napotkali kompanią Kantonu Lemańskiego, która tam przybyła. Natychmiast zabrano statki dla przeszkodzenia do wymknięcia się z tamtąd buntownikom. Linia gór na stronie prawey jest zajęta od Francuzów. Sisiken i Morschach rozbrojono, a granice kantonu Schwitz są bardzo strzeżone, dla niedopuszczenia połączenia buntowników. Obywatele okręgu Fluellen okazali się prawdziwemi republikanami, zastanili tył Francuzów i zapewnili ich cofanie się. W potyczce komendant Francuzki w najniebezpieczniejszych znajdował się miejscach, a woyska jego przez waleczność i odwagę nadgradzaly niedostatek w liczbie i amunicyach. Dnia 27 zajęto i rozbrojono Selisberg. W powszechności komendant Francuzki z małą bardzo liczbą woyska potrafił złączyć go razem i użyć przyzwontych środków dla wstrzymania szerzenia się insurrekcyi. Ze wszystkich stron przybywają woyska i posiłki. Bun-

townicy są opasani i w krótkce spodziewamy się zupełnego ich zniszczenia.

Z Madrytu d. 28. Kwietnia.

Margtabia del Campo, bywszy nasz ambasador w Londynie został tu wezwany, dla zasiadania w radzie stanu. — Do Maiorki posłano kilku jenerałów, dla odebrania nazad Minorki Anglikom. — Rząd nasz usiłuje teraz dzielnie zamiary Francuzkiego rządu wspierać. Uzbroione w Ferrol okręty, wysłane woyska do Katalonii i Walenzy, &c. są tego dowodem. — Mowią o powszechney kontrybucyi, która ma być na wszystkie rodzaje dochodów, a nawet na pensye nałożona. Wiele dobr ma być sprzedanych. D. Sobestyan Martinez, kupiec w Kadyx, został jeneralnym ministrem skarbu mianowany. — Przenaczęgi do Wiednia Xzę Olsuna i do Dreznade la Parque na ambasadorów, odebrali rozkaz bawienia w podróżach tak długo, poki nie będą mogli wstąpić na swoje poselstwa.

Z Hagi d. 14. Maia.

Mowią jeszcze zawsze o wyprawie morskiej, i slychać iż znajduiąca się w Harlem konoa artyllerya ma być do niej użyta. Z resztą slychać, iż korpus naszego woyska ma osadzić lewą część Kliwii, dla zostawienia Francuzów w tyle.

Minister nasz w Paryżu doniósł ciału prawodawczem o zasłym przy Rasstadt zdarzeniu. — Do uyscia Emsy, czyli tak nazwanego Watten, przybyła flotylla z letkich Angielskich statków złożona.

Z Palermo d. 16. Kwietnia.

W tuteyszym krolestwie uformowano już dwie wielkie armie, które zawsze w gotowości stoją do zaambarkowania się na stały ład we Włoszech. Wszystkie okręty w Sycylijskich portach są gotowe

do udania się pod żagle, a lądowych i morskich wojsk Angielskich, które mają wspierać tę wyprawę znajdują się znaczna liczba. W republikańskim królestwie Neapolitańskim pomaza się codziennie nieukontrowane mieszańców, a w części wolnej jeszcze od nieprzyjaciela, to jest w Kalabrii i Abruzzo wszyscy prawie ludzie znajdują się pod bronią, z stałym tym przedsięwzięciem nie odstąpienia konstytucyi królewskiej chyba z śmiercią. Admirał Nelson będzie osobiście wylądowanie prowadził.

Od granic Tureckich d. 22. Kwietnia.

Podług listów z Konstantynopola d. 19 kwietnia, przynoszą nadeszłe z Syrii raporta, wcale przeciwne wiadomości o losie przedsięwzięcia Buonapartego przeciw tej prowincyi.

Buonaparte wtargnął prawda w 8000 Francuzów i tyleż Arabów i Koptów przed niejakim czasem do Palestyny. Zleuzbrojone miejsca Gaza i Jffa nie były w stanie wstrzymania go. Szedł nad brzegami do St. Jean Akre, dawniej Ptolemei, wystąpił małą kolumnę do przeprawow około Nablouse (Sichem) dla uważania poruszeń rządcy Jeruzolimy Dszerar Oglu, który go mógł z tyłu napasać. St. Jean Akre jest tak słab, iż nie można było spodziewać się jak lekiego oporu. Lecz i takież niebyło zadziwienie Francuzów, gdy na wezwanie ich odpowiedzieli im z dobrze kierowaney ciężkiej artylleryi? a jeszcze ich barbarzyńcy z mięszyć musiało, gdy dowiedzieli się, iż to ich własna była. 13 przewozowych statków, które miały ciężką artylleryą ammunicyą i lądowe wojska z Damiaty do Palestyny zawieść, z stały od floty kommodora Sidney Smith, czę

ścią zebrane, częścią zatopione, część iż też rozpruszone, i komendant ten przy był jeszcze na czas do Akry, dla opatrzenia iey w Artylleryą. Francuzi pod śli tam nie małą stratę i przymuszeni byli cofnąć się. Dszerar Oglu osadził iuz przeprawy w tyle Francuzów i przy Nablouse niejakie odciost korzyści. Przez to pozbawieni byli nad iei złapania idący z Damaszku do Meki Karawany, i o swoje położenie znaleźli się w nieiskiej obawie. 17 Tureckich statków posłeszły zaraz z wojskiem i żołnami wojennymi potrzebnymi wesprzyć Dszerar baszę. Dwa Angielskie okręty wojenne strzegły uścia Arabskiej odnogi. Ogutem Buonaparte znajduje się z swoim wojskiem bardzo w krytycznym położeniu. W. Wezyr Jusuf basza gotuje się z wojskiem, które od stolicy aż do Azyi wszędzie z nim się łączy, od iednego razu zniszczy całe iego przedsięwzięcie, jeżeli to iuz przed nadeysciem iego nie nastąpi.

Od brzegow Menu d. 10. Maia.

Listy z Peter-burga mówią, że ambasador Hiszpanski odebrał rozkaz opuszczenia t y stolicy w 24 godzinach. Powedem do takokowego rozkazu miało bydź tak mówią, nieu narie przez dwor Madrycki Imperatora Rofsyjskiego wielkim Mistrzem z koou Maltańskiego. Dowiadujemy się z Hamburga, że minister i konsul Rofsyjsy stosownie do odebranego od dworu swiego rozkazu opuścili to miasto bez pozegnania senatu, i przenieśli się do Altony. Minister W. Brytanii w Hamburgu miał od senatu żądać oddalenia tych wasztich Francuzów, którzy przyuszereni do opuszczenia Anglii w miesiącu tym zamieszkałi.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W R S R Z O D Ź D N I A 29 M A I A 1799.

Z Lizbony d. 2. Kwietnia.

Tutejszy Angielski posel, oświadczył naszemu rządowi, obawiającemu się zawsze z Francuzkiewy strony ataku, iż Francuzi aż nadto są gdzie indziej zatrudnieni, aby mieli teraz o ataku Portugalii myśleć, a zatem może być z tej strony spokojny. Mamy tu także teraz papierowe pieniądze, które iednak pomimo zniszczonego przez woynę handlu tylko 4 od sta tracą, a gdyby oczekiwana z Brazylii przewozowa flotta szczęśliwie nadeszła, szłyby zarówno z gotowemi pieniędzmi. Rząd przedaie teraz za pozwoleniem Papieża różne klasztorne dobra.

Z Parmy d. 17. Kwietnia.

Oyciec S. podchlebiał sobie, że tu będzie mógł spokojnym zostawać, lecz nadeszły rozkaz z głównej kwatery zalecił mu aby do Turynu pojechał. Stosownie zatem do tego rozkazu pozawczoray o godzinie 5 zrana wsadzono go do jego powozu i udał się ku Placencyi, w towarzystwie tych wszystkich osob, które tu z nim były, prócz kardynała Lorenzanno,

gdyż ten pod konwoiem officyera i 12 dragonow gdzie indziej edestany zostal. Mniemają, że z Turynu uda się do Francyi: iedni mówią, iż w Awenionie mieszkać będzie, drudzy, że w Briançon. Gdy Papież przejeżdżał przez Bergo San Domino pewny żyd osmiał się natrzasać z niego. Lud postrzegłszy to zapalił się gniewem, i byłby Izraelitę podług dawniejszego zwyczaju żydow ukamienował, gdyby go kommandant tamtejszey załogi nie był kazał aresztować, dla uchronienia go od zapalczywości ludu. (Papież d. 21 nocował w Tortonie, a d. 25 w Turynie.)

Z Hamburga d. 27. Kwietnia.

Obywatel Maragon który od niejakiego iuz czasu przestał być sprawowaczem charakteru dyplomatyczny, w dniach tych bez pożegnania opuścił nasze miasto s powodu nie uzyskania skutku na czynione przez niego kroki względem wypuszczenia na wolność Irlandczykow Napper Tandi i Blackwel. Statki Hamburgskie na które Imperator Rofsyyski embargo kazał włożyć są w małej liczbie. Prócz tego zaś

spodziewamy się iż zdzięto zostanie gdy Imperator Jmć dowie się, że obywatel Magon miasto nasze opuścił.

W Szwecyi ogłoszono rozkaz królewski pod d. 6 który zabrania w państwach panowaniu króla Jmć Szwedzkiego podległych używania kawy i zakazuje wprowadzenia iey pod naysurowszemi karami. Dla czuwania nad wykonaniem tego rozkazu policya iest upoważnioną od czynienia wiewt domowych.

Z Ratysbony d. 7. Maia.

Hrabia Görz i baron Rechberg przybyli do Munich. Pierwszy z tych ministrów ma obiechać wiele dworów Niemieckich. Wnoszą te celem podróży iego iest bardzo ważny polityczny przedmiot.

Z Auszpurga d. 7. Maia.

Hrabia Lhrbach daia wczorayszego przybył tu z Munich PP. Pflummera i Schmitt deputowani od miasta naszego na kongres pokoju przed kilku dniami powrocili.

Z Bruzelli d. 8. Maia.

Insurgenci pokazali się znowu w kilku miejscach; weszli do St. Trond i do

Dornal gdzie stobowali kancellarye. Wielu także z nich usiłowało dopomoczyć ucieczkę popisowych, lecz gwardya narodowa w Mastrychcie podszedłszy ich wielu odprowadziła do więzienia tego miasta.

Od Brzegow Menu d. 30. Kwietnia.

Dowiadujemy się z Münster, że główna kwatery armij neutralney nie bawnie do tego miasta ma być przeniesiona. Listy z Petersburga donoszą o zasłęty tam śmierci Xcia Bezborodko; Xzę ten pow szechnie iest załowanym.

Z Manheimu d. 10. Maia.

Woyska Francuzkie będące nad Renem w okolicach Strasburga udały się ku Moguncyi. Wczoray poszedł stąd do S. i. ru oddział artylleryi latającej. Jenerał Colautd także tam pojechał.

Z Stuttgardu d. 6. Maia.

Podług listow z Friburga woyska Austriackie coraz bardziey posuwają się w Brysgowii ku Renowi, wiele oddziałow woysk lekkich przybyły iedne następnie za drugimi do Fryburga. Woyska Francuzkie zajmują zawsze stary Brisack i zdają się chieć się tam utrzymać.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznajmują tym edyktem Ur. Benedyktowi Kruszwickiemu, że adwokat Adam Ratyński jako Kurator mafsy Koebrowskiej krydalney intentowany sobie z strony Jana Meyznera względem likwidowania na dług mafsy krydalney summy 2898 zł. pol. 11 gro. z prowizyą 382 zł. pol. 28 1/2 gr. za pretensye to iest expens na reparacyą kamienicy Meyznerowska zwaney i zapłacone publiczne i mieyski. podatki pod dniem 28 stycznia r. b. sprawę pod dniem 31 marca 1799 na niego zwrocił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. krajach sziedziocznych znajduie się, iemu patrona tuteyszego Ur. Węglińskiego z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym koncem uowomiu się: orzby w czasie przyzwolitym to iest: na dzień 24 czerwea r. b. sam się stawit, albo izżeli takie mu prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczesnie orzeskał, albo nikorwiec innego patrona obrat, tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nay-

skuteczniejsze osadzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 16 Marca 1799 roku.

Jg. Pietruski.
Einberg.
Purtscher.

[Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Dostenberg.

Magdalena Koziczka z wsi Nizin cyrkułu Kieleckiego wdowa po mającym być zabitym pod Maciejowicami w R. 1794 Piotrze Koziku, gdy żadnemi dowodnemi świadectwy śmierci tey męża swego wypróbować nie może, uorazta wszelkich w woysku Polskim bywszych i inaych tego mogących być wiadomych, aby o życiu lub śmierci tegoż iey męża lub do urzędu cyrkularnego w Kielecach, lub do parafialnego Kościoła Tu- czempy doniesli.

Przez Cæs. Kr. Sąd szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniey mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od Sądu pozwolono iest, aby do ogolnie wszystkich przedtym w woiewodztwie Krakowskim ziemi Krakowskiej teraz zaś w cyrkule Krakowskim leżących tak ruchomych, iako i nieruchomościach dobr po zmarłym Piotrze Włockim zbieg wierzytcielow był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby jakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do 26 junii 1799 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie sądowego adwokata P. Wolickiego kuratora masy konkursowej, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi być żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchowcy nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonego dłużnika w cyrkule znajdujących się dobr, bez żadnego wzięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomości do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzytcielow do dłużnika winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozdzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

Nakoniec końcem dobrowolnego ułożenia się wierzytcielow na 1 Julii 1799 zwo- łują się.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi
Galiciæ Occidentalis.
Elsner.

Cesarsko Krolewskie Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznajmiają tym edyktem Panu Adamowi Rudzkiemu: że Pan Stanisław Ożarówski u sądow tych, o zapłacenie summy 398 zł: 10y 9 ½ gray. i 75 czer. zł. wraz z prowizyą, żałobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie obżatowiny zostały lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, iemuż Panu Adamowi Rudzkiemu adwokata tuteyszego Pana Niemtza, i jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwolonym to iest: w przeciagu 90. dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te

zastępcy wyznaczonemu weześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych szroakow prawa używał, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi, gdyz inaczej wszelką niedogodność z zaniecbania wynikającą, samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 8 Kwietnia 1799.

Ascher.

Magistrat C. Kr. wolnego i gornego Miasta Olkusza wszystkim niniejszym edyktem do powszechney wiadomości podaje, iż na instancją Ur. J. Pana Juliana Russockiego exekutya przez publiczną licytacją sprzedania domow, to jest Sławetnego JP. Grzegorza Burakowskiego pod Nrem. 14 z dwóch piwnicz dużych dwóch izb alkierzow i stajenką nadole, z dwóch izb i jedney komnaty na pierwszym piętrze dobrze opatrzonych wszystkich murowanych części domu na zł. pol. 4290, detaxowanego, Sław. Piotra Ustymowskiego, pod Nrem. 22 z piwnicą jedną, dwóch izb, i dwóch komnat murowanych i dobrze opatrzonych części domu na zł. pol. 3172 detaxowanego, Sławetnego Łukasza Rostarczyka pod Nrem. 1em z dwóch izb, komnaty, stajni i chliwa powstających dobrze opatrzonych z drzewa samego część domu zł. pol. 1636 detaxowanego, które to dwa pierwsze domy wmieście samym, trzeci zaś czyli ostatni na przedmieściu sytuowane są, za niewyliczenie summy 1000 zł. pol. Ur. Julianowi Russockiemu, przez wyżej wyrażonych skryptem zaciągnięney sądownie pozwolona jest. Gdy zaś do tey publiczney licytacji sprzedania domow trzy terminy, to jest 31 maja 21 Junii i 5ty dzień Julii roku 1799 z tym dokładem wyznaczone są, aby teżeli te domostwa w pierwszym lub w drugim terminie w kwocie szacunkowey, lub więcey nad cenę sprzedane byćby niemogły, na trzecim terminie niżej tazy szacunkowey sprzedane zostaną, a zatyż wszyscy takowi, którzy te domostwa za gotowe pieniądze kupić w chęci są, na wyżej naznaczonych terminach o godzinie 10tey w kancelaryi urzędu Magistratualnego Olkuskiego znajdować się i ich chęć licytowania domow do protokółu zadyktować i podać mają. W Olkuszu dnia 24 Kwietnia 1799.

Leopold Kaucz, burmistrz mp.

Jerzy Waniek, sendyk mp.

Z Magistratu C. K. wolnego i gornego Miasta Olkusza.

H. Lewieczki mp.

Ponieważ odprawiona na dniu 8 Kwietnia r. b. w kancelaryi C. K. cyrkularney Bocheńskiej, niektórych fundi religionis dobr licytacja nie z awantazem dla aerarium wypadła. Zaczym na dniu 30 Maia r. b. powtorna licytacja tychże dobr, iako to:

- a) Ludwinow, Katarzyńsko, i Podobińsko z ceną fiskalną . . . 960 Zł. Ryń.
- b) Zabłocie przy Podgórzu . . . ditto . . . 170
- c) Błazowskie Pola i Łąki . . . ditto . . . 113
- d) Jurczyce . . . ditto . . . 826
- e) Koło Tynieckie . . . ditto . . . 050

na trzy lata, to jest od dnia 24 Czerwca 1799 do 24 Czerwca 1801 roku w Ces. Krol. Bocheńskiej cyrkularney kancelaryi odprawiana będzie.

Licytacja na dzień 30 Maia r. b. o godzinie 9 z rana z tym dokładem do Bocheńskiej C. Kr. cyrkularney kancelaryi zapraszają się, iżby każdy licytant dziesiątą części fiskalney ceny z tego dobra, na ktore licytować zamysla w gotowiźnie za wadium zaopatrzyć się zechciał.

Z Urzędu Ces. Krol. dyrekcji kameralney.

W Niepołomicach d. 16 Maia 1799.

Talski,